

Zwycięstwo po 6 latach protestów

28 czerwca 2011

IZRAEL, AUTONOMIA PALESTYŃSKA. Tzw. Mur Bezpieczeństwa, który pozbawił tysiące Palestyńczyków na dostępu do swoich ziem, zostanie zburzony na odcinku wokół miejscowości Bil'in na Zachodnim Brzegu i postawiony na nowo na wytyczonej trasie, uwzględniającej w większym stopniu prawa i potrzeby lokalnej społeczności. Palestyńczycy, którzy od 6 lat organizowali pokojowe protesty przeciw postawieniu tej bariery, świętowali w piątek zwycięstwo, zapowiedzieli też jednocześnie, że będą nadal domagać się całkowitego usunięcia muru z wioski i kontynuować cotygodniowe demonstracje w tej sprawie, do czasu kiedy nie odzyskają całej skonfiskowanej im przez wojsko ziemi.

Izrael rozpoczął już rozbiórkę 3,2 km spornego odcinka muru w pobliżu wioski, która stała się symbolem palestyńskiego oporu wobec izraelskiej blokady. Zmiana jego trasy oznacza zwycięstwo zarówno dla mieszkańców Bil'in jak i dla międzynarodowych organizacji, które wspierały ich walkę.

W piątek setki Palestyńczyków świętujących decyzję o przesunięciu muru zostało ostrzelanych przez wojsko gazem łzawiącym i gumowymi kulami, gdy demonstranci usiłowali sforsować pozostawione przez wojsko na granicy przebiegu starego muru, metalowe ogrodzenie zagrażające mieszkańcom Bil'in drogę na własne plantacje oliwek.

Rozbiórkę rozpoczęto dopiero 4 lata po wyroku izraelskiego sądu najwyższego nakazującym wojsku zniszczenie spornej konstrukcji i odrzucającym argumenty armii, wg których takie a nie inne wytyczenie trasy muru było niezbędne by zapewnić bezpieczeństwo pobliskiemu osiedlu żydowskich osadników Modiin Illit, zbudowanemu na ziemi skonfiskowanej Palestyńczykom.

Lata te upłynęły na bataliach prawnych i „planowanie rozbiórki”, dopiero 22 czerwca tego roku IDF podjęło decyzję o dostosowaniu się do nakazu sądu.

Wg szefa lokalnego oddziału izraelskiej armii, pułkownika Saar Tzura zastąpienie burzonego fragmentu muru barierą usytuowaną bliżej żydowskiego osiedla daje wojsku mniej czasu na reakcję w przypadku próby naruszenia granicy bezpieczeństwa, dodał jednak że wojsko jest przygotowane na taką ewentualność. Prace żołnierzy nad rozbiórką i stawianiem na nowo betonowej konstrukcji mają potrwać do końca tego tygodnia.

Po postawieniu muru na oprotestowywanej trasie wioska Bil'in straciła połowę swojego niewielkiego terytorium a jej mieszkańcy – dostęp do swoich pól będących często jedynym źródłem ich utrzymania. Po przesunięciu bariery do rąk palestyńskich wróci ok. 55 hektarów, ponad drugie tyle zagarniętej mieszkańcom przez wojsko ziemi pozostanie jednak nadal poza ich zasięgiem.

Od czasu rozpoczęcia pokojowych protestów przeciw Murowi w 2005 r., z rąk izraelskiego wojska zginęło 7 Palestyńczyków (2 z Bilin i 5 z pobliskiej wioski Naalin), a setki zostało rannych.

Międzynarodowy Trybunał w Hadze uznał w 2004 r. budowę 720 km muru za nielegalną i sprzeczną z prawem międzynarodowym. W Bil'in, mur wcina się 3 km w głąb palestyńskiego terytorium, za tzw. zieloną linię ustanowioną w ramach rozejmu w 1949 r. jako granica dzieląca Izrael i Zachodni Brzeg, by zabezpieczyć izraelskie osiedla leżące w pobliżu tej granicy, po izraelskiej stronie.

Na podstawie: www.guardian.co.uk, palsolidarity.org, www.haaretz.com

Źródło: [Centrum Niezależnych Mediów Polska](#)